

Warszawa, 15 marca 2013 roku

Waldemar Deska,

**Do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru
Budowlanego w Lublinie za pośrednictwem
Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego
w Puławach**

PINB.3301 / 1A / 12 / 13

PINB.3301 / 1B / 12 / 13

**Zażalenie zobowiązanych na postanowienia o odmowie uwzględnienia zarzutów w
administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym**

CZEŚĆ I

Na zasadzie art. 34 § 5 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oboje zobowiązani zaskarżają w całości postanowienia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Puławach z 27 lutego 2013 roku w sprawach PINB.3301 / 1A / 12 / 13 i PINB.3301 / 1B / 12 / 13, doręczone 8 marca 2013 roku.

Zobowiązani wnoszą o zmianę zaskarżonych postanowień i o umorzenie administracyjnego postępowania egzekucyjnego wskutek uwzględnienia zarzutów w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonych postanowień i o przekazanie sprawy organowi egzekucyjnemu do ponownego rozpatrzenia.

Zaskarżonym postanowieniom zobowiązani zarzucają:

- 1) naruszenie art. 34 § 4 u.p.e.a. poprzez jego niezastosowanie,

- 2) naruszenie art. 7 *in fine* Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 18 u.p.e.a. poprzez jego niezastosowanie.

Uzasadnienie

Zaskarżonymi postanowieniami, zawierającymi jednakowe rozstrzygnięcia i uzasadnienia, organ egzekucyjny odmówił uwzględnienia zarzutów niewykonalności obowiązku o charakterze niepieniężnym i zbyt uciążliwego środka egzekucyjnego, podniesionych w zażaleniu zobowiązanych z 16 stycznia 2013 roku na postanowienie organu egzekucyjnego o nałożeniu grzywien z 12 grudnia 2012 roku.

Odmowę uwzględnienia zarzutu niewykonalności obowiązku o charakterze niepieniężnym organ egzekucyjny uzasadnił tym, że niewykonalność ta musi mieć charakter obiektywny, czyli obowiązek musi być niemożliwy do wykonania na obecnym poziomie nauki i techniki, a jego ewentualne koszty ani bezpieczeństwo dla ludzi i mienia nie mają znaczenia.

Odmowę uwzględnienia zarzutu zbyt uciążliwego środka egzekucyjnego organ egzekucyjny uzasadnił tym, że grzywna w celu przymuszenia jest mniej uciążliwa dla zobowiązanego, skoro „zobowiązany może się od niej uwolnić poprzez wykonanie obowiązku, a więc skutki dla zobowiązanego są takie, jakby sam wykonał obowiązek bez dodatkowych obciążeń finansowych, natomiast rozbiórka w drodze wykonania zastępczego to dodatkowe koszty, ale również dodatkowy stres i nerwy”.

Zdaniem zobowiązanych ani z pierwszym, ani z drugim twierdzeniem nie można się zgodzić, ponieważ pozostają one w rażącej sprzeczności z rzeczywistością.

Wbrew twierdzeniu organu egzekucyjnego niemożliwość wykonania nałożonego na zobowiązanych obowiązku o charakterze niepieniężnym wciąż istnieje. Jest faktem powszechnie znanym, że prowadzenie prac budowlanych w okresie zimowym, na mrozie i śniegu, jest niemożliwe. Dotyczy to również prac przy rozbiórce budowli, której dotyczy niniejsza sprawa. Jest niemożliwe, by organ egzekucyjny, jako fachowy organ w sprawach budowlanych, nie zdawał sobie z tego sprawy. Prowadzi to do wniosku, że podnosząc to oczywiście nonsensowne twierdzenie organ usiłuje zmusić zobowiązanych do prowadzenia

prac budowlanych w sezonie, który się do tego absolutnie nie nadaje, a w konsekwencji – do ponoszenia dodatkowego, nadmiernego ryzyka wypadku budowlanego i dodatkowych, niepotrzebnych kosztów. Byłoby to zrozumiałe, gdyby istnienie Szopy groziło katastrofą albo bezpośrednio groziło czyjemuś życiu lub zdrowiu, czy też gdyby rozbiórka była konieczna do usunięcia skutków katastrofy – ale takie okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodzą.

W następstwie błędnej oceny, że nie zachodzi niemożliwość wykonania nałożonego na zobowiązanych obowiązku o charakterze niepieniężnym, organ egzekucyjny nie uwzględnił zarzutu tej treści – czym naruszył art. 34 § 4 u.p.e.a. poprzez jego niezastosowanie.

Nie można się również zgodzić z twierdzeniem organu, że obowiązek musi zostać wykonany bez względu na dodatkowe koszty ani na ewentualne niebezpieczeństwo dla osób i mienia. W ten sposób organ absolutyzuje obowiązek nałożony tytułem wykonawczym, stawiając go ponad wszelkimi innymi wartościami. Taka wykładnia jest sprzeczna z zasadą art. 7 k.p.a., wymagającą od organów administracji publicznej przy wszelkich czynnościach, również egzekucyjnych, poszanowania interesu publicznego oraz słusznego interesu obywateli. Ten przepis z kolei jest emanacją zasady z art. 30 Konstytucji, zobowiązującego władze publiczne do poszanowania godności człowieka; tylko ten obowiązek ma charakter absolutny (*verba legis*: „jest ona nienaruszalna”). Z powyższych przepisów wynika, że wszczynając i prowadząc postępowanie egzekucyjne w niniejszej sprawie organ egzekucyjny winien mieć na uwadze nie tylko konieczność zadośćuczynienia przepisom prawa budowlanego, lecz również stopień zaangażowania interesu publicznego oraz słuszny interes zobowiązanych. W toku swych dotychczasowych czynności organ egzekucyjny systematycznie lekceważył ten wymóg, a dobitny wyraz dał temu właśnie w uzasadnieniach zaskarżonych postanowień. To zaś doprowadziło do naruszenia art. 7 *in fine* Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 18 u.p.e.a. poprzez jego niezastosowanie.

Również przedstawiona przez organ egzekucyjny ocena drugiego zarzutu – zbyt uciążliwego środka egzekucyjnego – nie wytrzymuje krytyki. Na aprobatę zasługuje jedynie to, że organ egzekucyjny po raz pierwszy w całym toczącym się od sześciu lat postępowaniu zauważył, że dla ludzi mają znaczenie nie tylko kwestie materialne i finansowe, lecz również emocjonalne („stres i nerwy”). Jednakże organ egzekucyjny nie wyciągnął z tego spostrzeżenia oczywistych wniosków. Szopa ma dla zobowiązanych ogromne znaczenie emocjonalne, jest dziełem ich rąk, pracy i zaangażowania, wyrazem ich życiowych postaw i przekonań: afirmacji życia rodzinnego, życia w zgodzie z naturą, poszanowania środowiska

naturalnego. Zmuszanie zobowiązanych, by zniszczyli swe dzieło własnymi rękami, to po prostu pastwienie się nad nimi, bo ma mniej więcej takie samo znaczenie, jak zmuszanie do zabicia własnego dziecka. Z niezrozumiałych względów organ egzekucyjny w ogóle nie wziął pod uwagę tych okoliczności podejmując zaskarżone rozstrzygnięcia, czym dopuścił się naruszenia art. 34 § 4 u.p.e.a. poprzez jego niezastosowanie.

Ponadto zobowiązani podnoszą, że w uzasadnieniach zaskarżonych postanowień organ egzekucyjny wyraził również swe stanowisko co do terminu wykonania obowiązku, twierdząc, że termin ten upłynął 28 maja 2009 roku. Ocena ta jest po pierwsze pozbawiona jakiegokolwiek uzasadnienia, a po drugie nietrafna. Faktycznie, decyzja nakładająca na zobowiązanych obowiązek rozbiórki Szopy stała się ostateczna w tej dacie. Jednakże ani ta decyzja, ani decyzja organu odwoławczego o utrzymaniu jej w mocy nie określają terminu wykonania tegoż obowiązku. Przepisy postępowania administracyjnego nie dają zaś podstaw do utożsamienia terminu, w którym decyzja stała się ostateczna, z terminem wykonania nałożonego nią obowiązku.

Z poważaniem

Waldemar Deska



CZEŚĆ II

Zobowiązany wnosi o uchylenie i ponowne rozpatrzenie jednocześnie z rozpoznaniem zarzucanego Organowi błędu przedstawionego w wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa z 29 października 2012, której WINB nadał znak: ZOA-XV.7721.51.2012.

Postanowieniu zarzucam złamanie artykułu 13 Konstytucji RP.

Jednocześnie na zasadzie art. 17 § 2 zd. II u.p.e.a. zobowiązany wnosi o wstrzymanie postępowania egzekucyjnego do czasu rozpatrzenia zażalenia.

Uzasadnienie

U podstaw zaskarżonej decyzji leży błąd. Dowód popełnienia błędu został Organowi przedstawiony w wezwaniu ZOA-XV.7721.51.2012 z 29 10 2012. Decyzja oparta na błędzie nie może być prawomocna, szczególnie, gdy jej skutki powodują obrazę wartości konstytucyjnych.

Wprawdzie decyzja stała się prawomocna, jednak w trakcie postępowań odwoławczych nikt nie był świadomy błędu, nie odkryto go i nie wskazano. Błąd odkryty został dopiero we wrześniu 2012 a podniesiony 29 października 2012 w wyżej wymienionym wezwaniu.

Ponadto w postępowaniu odwoławczym w obydwu instancjach Sędziowie podważyli moc prawną Konstytucji RP (dowód str. 4 wyroku II są/Lu 479/09)

Reasumując: decyzja oparta na błędzie rzeczowym oraz postępowanie odwoławcze oparte na błędzie doktrynalnym (podważenie bezpośredniego zastosowania przepisów Konstytucji w sprawach dotyczących bezpośrednio Człowieka - art. 8 Konstytucji RP) jest niedopuszczalna w sprawiedliwym państwie prawnym, jest metodą państwa totalitarnego, zakazaną pod władzą artykułu 13 Konstytucji RP.

Metody i praktyki reżimów totalitarnych to bezwzględne podporządkowanie się przepisom z pominięciem i moralności i etyki i przepisów praw człowieka zawartych i w Konstytucji RP i międzynarodowych Kartach i Deklaracjach.

Niniejsze uzasadnia zarzut złamania art. 13 Konstytucji RP.

W niniejszej sprawie PINB pominął całkowicie przepisy Konstytucji RP dając temu wyraz w niejednokrotnych wypowiedziach cyt: „Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja” oraz w pozostawieniu wezwania do usunięcia prawa bez odpowiedzi – nie podjęcia usunięcia naruszenia prawa.

Na podstawie art. 107§3 KPA w zw. Z art. 126 KPA (NSA w wyroku z 15 listopada 2001 I SA2724/00) oczekuję podania przyczyn, z powodu których moim dowodom oraz argumentacji Organ odmówił/odmówi wiarygodności oraz mocy dowodowej.

Mówiąc inaczej, wyrażam nadzieję, iż Organ zaprzestanie praktyki udawania/pomijania argumentów, okoliczności oraz dowodów przedstawianych przez Zobowiązanego.

Moje zażalenie oparte jest na głębokim przekonaniu, że żadna doktryna, system, zasady, procedury czy przepisy nie mogą legalnie stać ponad Konstytucją RP a każde postanowienie, decyzja, rozstrzygnięcie organu w sprawach bezpośrednio dotyczących Człowieka nie może być podjęte z pominięciem przepisów Konstytucji i Praw Człowieka.

Art. 8 Konstytucji RP:

1. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej
2. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, ...

PINB w Puławach wydał decyzję o nakazie rozbiórki Domu-Szopy Zobowiązanego. Decyzja uprawomocniła się w kolejnych instancjach.

Jednakże decyzja PINB jest błędna a istota błędu dotychczas nie była podnoszona w żadnych kolejnych instancjach odwoławczych. Istota błędu została odkryta i podniesiona przez Zobowiązanego dopiero w październiku 2012 w wezwaniu do usunięcia naruszenia prawa z 29 października 2012 PINB, której WINB nadał znak: ZOA-XV.7721.51.2012.

Dowód popełnionego błędu został w niniejszym wezwaniu przedstawiony.

Skutkiem popełnionego przez PINB w Puławach błędu jest poszarganie uprawnień konstytucyjnych Zobowiązanego – rozbiórka domu rujnuje całe życie, gwałci Godność, wolności i prawa Człowieka.

Nie trzeba dodawać, że taka decyzja musi być nienaganna pod względem prawnym i spełniać wszystkie warunki art. 31 p. 3 Konstytucji RP. Nienaganna, to znaczy również taka, która nie realizuje interesu państwowego kosztem Człowieka, to znaczy taka, która w sprawach spornych czy wątpliwych działa zawsze tak, aby nie naruszyć najwyższych wartości Konstytucji RP, czyli Godności, Istoty Wolności oraz Istoty Własności (odpowiednio art. 30, 31 p. 3 oraz 64 p.3)

Organ jednak pozostawił wezwanie bez odpowiedzi, wcześniej uzależniając dalszy bieg od spełnienia w terminie 7 dni dodatkowych warunków przedstawionych Zobowiązanemu (znak: ZOA-XV.7721.51.2012 z 7 grudnia 2012)

Należy tu podkreślić, że:

1. Organ nie ma prawa pozostawiać wezwania bez odpowiedzi;
2. Organ nie ma prawa uzależniać usunięcia naruszenia prawa od żadnych warunków, w tym tych przedstawionych Zobowiązanemu;
3. Organ uchylił się od obowiązku – obowiązkiem organu było albo niezwłoczne przystąpienie do usunięcia naruszenia prawa albo wykazanie, że nie doszło do naruszenia prawa poprzez wykazanie, dlaczego przedstawionym dowodom odmówił mocy dowodowej (NSA).

4. Organ obraził Konstytucję poprzez uchylenie się od obowiązku ochrony i poszanowania wartości Konstytucji RP.

Należy podkreślić, że spór rozpoczęty błędną decyzją PINB w Puławach jest sporem konstytucyjnym. Zdaniem Zobowiązanego Organ złamał wiele uprawnień konstytucyjnych: (art: 2, 7, 8, 13, 30, 31, 32, 33, 37, 38, 45, 50, 51, 52, 54, 64, 66, 68, 71, 73, 74, 75, 76, 77) w tym te najwyższe i bezwzględne (Godność, Istota Wolności oraz Istota Własności) a obowiązkiem władz publicznych jest ich poszanowanie i ochrona. Dodatkowo WSA w Lublinie oraz NSA w swoich wyrokach podważyli moc prawną Konstytucji RP poprzez poddanie w wątpliwość art. 8 p. 1 i 2 Konstytucji RP. (dowód: str. 4 wyroku

Błędna decyzja PINB polega na błędnym, powierzchownym odczytaniu Uchwały (....), lub raczej w ogóle niezapoznaniu się z nią. Trzeba tu podkreślić, że to Uchwała jest i powinna być podstawą spornej decyzji. PINB całkowicie ją pominął a decyzję oparł na części rysunkowej miejscowego planu, będącej w sprzeczności z Uchwałą.

Takie podejście Organu nie licuje z powagą problemu, z powagą Godności Człowieka, z powagą Konstytucji i praw obywatelskich, z powagą sprawiedliwego państwa prawnego.

Zastosowano tu bowiem zasadę sformułowaną przez PINB p. Elżbietę Dudzińską: „Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja”. Za panią Dudzińską powtarzali to jej pracownicy. Należy tu dodać, że zarówno PINB w Puławach jak i wiele innych zaangażowanych osób nie rozumieją niewłaściwości tej zasady. Bronią jej prawomocności. Niektórzy motywują konieczność jej stosowania obawą przed utratą pracy. Czyżby przymus pracodawcy? Pracodawcą jest organ państwowy!

Stosowania zasady „Nas obowiązują przepisy a nie Konstytucja” to podważenie mocy prawnej Konstytucji RP.

Pomijanie przepisów Konstytucji RP oraz przepisów praw człowieka, w sprawach dotyczących bezpośrednio Człowieka, jego życia, zdrowia, miejsca i warunków zamieszkania itd. obraża Konstytucję RP oraz międzynarodowe deklaracje i karty praw człowieka i obywatela, bezpośrednio zaś art. 8 p. 1 i 2 w związku z art 13 Konstytucji RP.

W związku z powyższym wnoszę o zawieszenie postanowienia przynajmniej do czasu odniesienia się Organu do wezwania.

Należy dodać, że z zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wynika obowiązek nałożony na Organ, nakazujący mu traktowanie wartości konstytucyjnych z najwyższym priorytetem. Stąd, gdy zaistnieje uzasadniona wątpliwość, sprzeczność itd. zawsze należy priorytetowo potraktować Prawa Człowieka, przeciwstawny interes publiczny zaś zgodnie z wskazaniem Konstytucji (art. 31).

Nigdy interes publiczny nie może być realizowany kosztem pojedynczego Człowieka.

Waldemar Deska

